

# Wiesław Procyk

---

## Rekonstrukcja i aranżacja XVII-wiecznej rzeźby nagrobnej z klasztora pofranciszkańskiego w Nowym Sączu

---

Ochrona Zabytków 50/3, 225-238

---

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## REKONSTRUKCJA I ARANŻACJA XVII-WIECZNEJ RZEźBY NAGROBNEJ Z KLASZTORU POFRANCISZKAŃSKIEGO W NOWYM SĄCZU

Zadaniem artykułu jest naświetlenie najistotniejszych problemów plastycznych i technologicznych, związanych z rekonstrukcją oraz ostateczną ekspozycją sądeckiego zabytku z „czerwonego marmuru węgierskiego”<sup>1</sup>. Omówiono stan zachowania obiektu, metodykę postępowania konserwatorskiego oraz ustalono ramy prawidłowego podejścia do problemów rekonstrukcji i pełnej aranżacji plastycznej. Materiał stanowią wybrane fragmenty szerszej analizy zawartej w dokumentacji konserwatorskiej obiektu oraz badań nad budową i wzmacnianiem zwiertzałych wapieni zbitych.

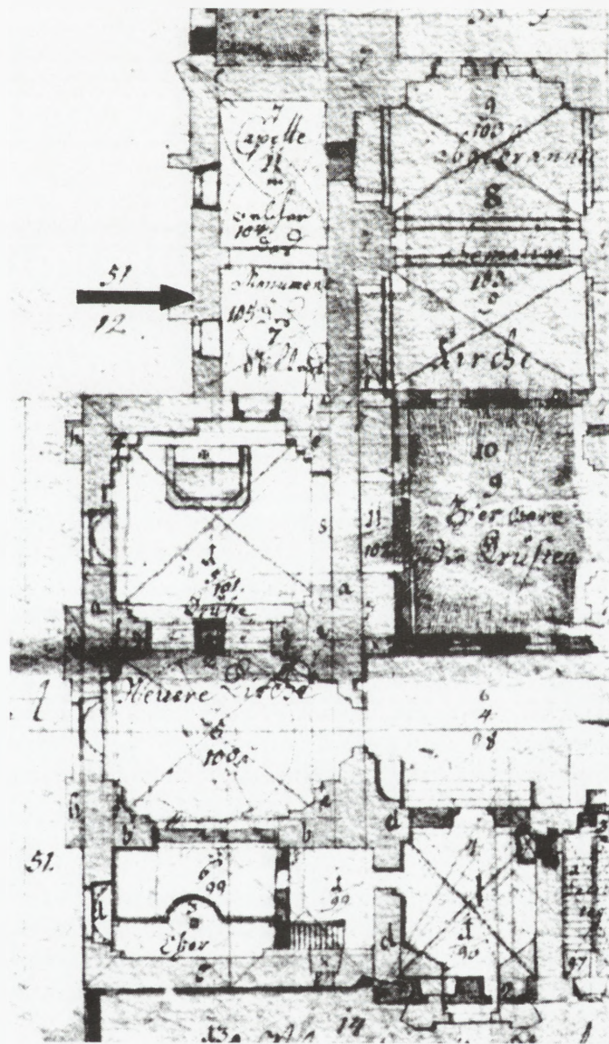
Zachowane elementy kompozycji, które były przedmiotem badań i praktycznych zabiegów konserwatorskich, to najcenniejsze pozostałości pomnika nagrobego pochodzącego z około 1628 r. Geneza omawianej kompozycji wiąże się z tradycjami narodowymi i burzliwą historią Rzeczypospolitej. W roku 1621, po powrocie z pola bitwy pod Chocimiem, ówczesny dziedzic Zabełcza i Wielopola, Jan Dobek Łowczowski z Łowczowa, postanowił ufundować kaplicę rodzową jako wotum dziękczynne za szczęśliwy powrót z wojny.

Kaplica pod wezwaniem św. Bernardyna została wzniesiona jako rodowa w 1622 r., przy zachodniej ścianie kaplicy Lubomirskich pw. Przemienienia Pańskiego, na miejscu starszej pod tym samym wezwaniem. Była to budowla dwuprzęsłowa, która przylegała także do południowej ściany kościoła klasztornego pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (il. 1).

Dokładna data wzniesienia pomnika nie jest znana. Prawdopodobnie jeszcze za życia sam Jan Łowczowski nadzorował wykonanie płyty epitafijnej poświęconej żonie — Zofii z Marcinkowskich oraz swojego nagrobka. Przepuszczenia te zdają się potwierdzać analogie w opracowaniu szczegółów wystroju rzeźbiarskiego obydwu elementów, które wpływają na ich spójność warsztatową i stylową. Przede wszystkim jednak cechy tworzywa, tożsame dla tych członów kompozycji. Sporządzenie płyty nagrobnej z rzeźbą Jana Dobka (il. 2) oraz epitafium małżonki mogło być zakończone znacznie po 1611 r. (data jej śmierci), jednak przed 1628 r. W marcu tego roku zmarł bowiem Jan Dobek Łowczowski. Bez wątplenia po tej dacie powstała tablica epitafijna jemu poświęcona. Wykuta została oszczędnie, tanim kosztem i bez dekoracji rzeźbiarskiej, ze znacznie gorszego materiału skalnego.

Jest bardzo prawdopodobne, że kompozycja w ogólnym zarysie przypominała typowy przyścienny nagro-

bek, który w architektonicznym obramieniu ujmował wnękę z ukośną płytą i wyrzeźbioną postacią zmarłego, w tzw. pozie sansowinowskiej. Niestety, nie odnaleziono przekazów określających kształt nagrobka i układ epitafiów w jego pierwotnej formie. Detale pomnika wyciosano z „marmuru” węgierskiego w okre-



1. Fragment planu inż. Filipa Moscheroscha z 1769 r. W kaplicy Dobków brak oznaczenia miejsca lokalizacji nagrobka J. Dobka Łowczowskiego. W części sąsiadującej bezpośrednio z Kaplicą Przemienienia znajduje się napis: „Monument”. Być może tutaj znajdowała się kompozycja nagrobna. Neg. IS PAN, przed 1939 r.

1. Fragment of a plan by engineer Filip Moscherosch, 1769. The Dobek family chapel lacks the localisation of the tombstone of J. Dobek Łowczowski. The part adjoining directly the chapel of the Transfiguration includes the inscription: „Monument” Quite possibly, this was the site of the tombstone composition. Negative: Institute of Art at the Polish Academy of Sciences, prior to 1939

1. Dla ułatwienia przyjęto potoczną nazwę dla zbitych, żelazistych wapieni organodetrytycznych.





2. Płyta nagrobna J. Dobka Łowczowskiego z pełnoplastycznym przedstawieniem postaci. Ogólny obraz zniszczeń. Stan z 1991 r. Fot. W. Procyk

2. The tombstone slab of J. Dobek Łowczowski with a fully plastic depiction of the figure. General state of damage. State in 1991. Photo: W. Procyk

sie schyłkowym dla tej epoki. Część architektoniczną wyrzeźbiono niewątpliwie z rodzimego piaskowca. Trudno dziś ustalić prowienienię obiektu, warsztat lub autora.

Przed rozpoczęciem prac elementy pomnika były usytuowane wtórnie, w pomieszczeniu, które utworzono w jednej z pięciu arkad wirydarza dawnego klasztoru oo. franciszkanów<sup>2</sup> w Nowym Sączu. W miejscu obecnych zabudowań parafii ewangelicko-augsburskiej. Przybliżony opis tego wydarzenia przedstawiono poniżej, w części historycznej.

Pod kierunkiem inż. Filipa Moscheroscha von Wiessehelheim w 1789 r., w kilkanaście lat po dotkliwym pożarze, który strawił klasztor, kościół i kaplicę rodową, dokonano rozbiórki nadwątłych zabudowań<sup>3</sup>. Podczas tych czynności uszkodzono poważnie wszyst-

kie elementy tej kompozycji. W największym stopniu płytę nagrobną z rzeźbą rycerza. Pozbawione majestatu i klimatu wnętrza kaplicy rodowej, marmurowe fragmenty nagrobka spoczywały na glebie dziedzińca wsparte o północną ścianę kaplicy Przemienienia (il. 1 i 4). Znacznie później relikty z kaplicy Dobków zabezpieczono we wnęce pomiędzy przyporami — resztkami dawnego kościoła od strony północnej. Tak zachowane zabudowania pofranciszkańskie znajduje Bronisław Gustawicz podczas jednej z wielu wypraw na te tereny i tak to wspomina<sup>4</sup>: „Przy tym kościele w dziedzińcu pod północną jego ścianą we framudze leży na dwoje rozłupany pomnik grobowy, snąc dawniej bardzo piękny, z marmuru ciemno-czerwonego z białymi żyłkami, Jana Dobka, podstolego krakowskiego, zmarłego w marcu 1628 r. (...) Pomnik ten przedstawia rycerza w całej postaci i zbroi, wspierającego się na lewej ręce, z której pozostała tylko górna część do łokcia; również nie ma prawej ręki i nosa; widać jeszcze pochwę, buławę hetmańską i hełm; stopy nóg odłamane, wreszcie niewyraźny herb Gryf na boku (...)”

Autor dość precyzyjnie określa ogólny stan zachowania rzeźby w 1881 r. i podaje w zwięzły sposób topografię zniszczeń mechanicznych zabytku. Dalej pisze: „Tablica marmurowa, również roztrzaskana, z napisem objaśniającym ten nagrobek, wmurowana nowszymi czasy w południową ścianę domu koszar od strony dziedzińca; między dwu oknami (...)”

Opis jest zgodny z rysunkiem wykonanym przez nieznanego autora około 1875 r., czyli sześć lat wcześniej<sup>5</sup>. Rysunek jest o tyle ważny, że stanowi pierwsze ogniwo ikonograficznego zapisu charakteryzujące kształt wyżej opisanego lapidarium i ówczesny stan zabudowań. W głębi zauważamy ogólny zarys kaplicy Przemienienia Pańskiego. Po lewej fragmenty ściany nieistniejącego kościoła klasztorowego z gotyckimi oknami i niszą „celebransą” poniżej. Po prawej — na częściowo rozebranych, środkowych przyporach wspiera się spadzisty dach lapidarium Dobka (tzw. framuga). W niej kontury dwóch tablic epitafijnych na ścianie i płyty nagrobnej, spoczywającej bezpośrednio na gruncie. Stan zachowania płyty z rzeźbą Jana Dobka opisany przez B. Gustawicza potwierdza kolejny rysunek tego autora<sup>6</sup> (il. 3). Te doskonałe dane ikonograficzne i historyczne informują jednocześnie, że już wówczas z miejsca ekspozycji obiektu nie pozostał żaden ślad umożliwiający podjęcie starań o powrót do stanu pierwotnej aranżacji.

Kolejne sprawozdania i relacja potwierdzają wspomniany powyżej sposób ekspozycji fragmentów nagrobka i wyrażają ich kondycję. M. in. bardzo szczegółowy opis i rysunki inwentaryzacyjne z 1891 r. zna-

2. Dawniej ojców minorytów czyli braci mniejszych (łac. *minor* = mniejszy), odłamu zakonu franciszkanów posiadających cztery niższe święcenia.

3. Cyt. wg ks. J. Sygańskiego, *Historia Nowego Sącza*, Lwów 1902, t. III, rozdz. 4, s. 34.

4. Wg B. Gustawicza, *Wycieczka w Czorsztynskie*, Warszawa 1881, s. 27.

5. *Kościół po Franciszkański Nowy Sącz*, rys z 1875 r., Gabinet Archeologiczny UJ, Kolekcja Przeddzieckich, sygn. nieczytelna.

6. *Kościół po Franciszkański Nowy Sącz — Pomnik Jana Dobka*, rys. z 1875 r., także, sygn. nieczytelna.





3. Nagrobek J. Dobka Łowczowskiego, płyta nagrobna Dobka umieszczona pod ścianą kaplicy — rys. 1875 r., Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kolekcja Przeddzieckich

3. Tombstone of J. Dobek Łowczowski with the slab placed below the chapel wall — drawing from 1875, Archeological Room at the Jagiellonian University, the Przeddziecki Family Collection

nego badacza historii sztuki, prof. Krakowskiej Szkoły Sztuk Pięknych Władysława Łuszczkiewicza z opracowania pt. *Reszty kościoła franciszkańskiego w mieście Nowym Sączu*<sup>7</sup>. Autor relacjonuje: „(...) u poddasza (...) walają się reszty grobowej postaci marmurowego rycerza, wyrzucone z kościoła i tu dogorywające. To pomnik Jana Dobka Łowczowskiego, chorzącego ziemi krakowskiej (...) szukał on spokoju w grobach franciszkańskich w kaplicy, którą sobie za życia postawił; dziś reszty pomnika walają się na pustym placu ewangelickich budowli (...)”<sup>8</sup>

Najistotniejszy zbiór informacji o charakterze ikonograficzno–historycznym zawierają szkice Stanisława Wyspiańskiego z podróży do Nowego Sącza, którą odbył w 1889 r. Jest to pełny opis inwentaryzacyjny detali obiektu przeprowadzony w sposób ilustratorski, z odnośnikami do miejsc ich rozmieszczenia, z ogólnymi obmiarami oraz inskrypcjami podanymi *in extenso*, z tablic epitafijnych (il. 4). Materiał ten stał się kluczem do określenia zakresu i formy rekonstrukcji rzeźbiarskiej niezachowanych fragmentów nagrobka.

Kolejne wzmianki wnoszą głównie informacje historyczne, nie poszerzając skąpego zbioru przekazów ikonograficznych. Warto jednak przyjrzeć się relacji konserwatora zabytków z 1895 r.<sup>9</sup> Autor interweniuje u władz miasta, zaniepokojony złym stanem zabytków historycznych tak wielkiej wagi. Oto wybrane kwestie: „Aż do naszych czasów przechowały się na podwórzo-

wej ścianie cenne architektoniczne fragmenty (...) oraz kilka marmurowych tablic z napisami z XVII w. (...) Zwłaszcza wzbudzał obawę los posągu Dobka, już od dawna przez środek pękniętego (...)” Po kolejnym pożarze wiosną 1894 r. „(...) powyrzucano ze ścian dolnych tablice i to tak nieostrożnie, że z nich jedynie epitafium Zofii Dobkowej jako tako leży uratowane na ziemi, ale prócz reszty tablic także posąg Jana Dobka na drobne czerepy pogruchotanym został (...)” Są to dane z zakresu stanu zachowania o najbardziej brzemiennej w skutkach zniszczeniach detali pomnika. Po pożarze, podczas prac remontowych niezbyt fachowo rozmontowano i usunięto dotychczas zaaranżowaną ekspozycję. Jest zatem bardzo możliwe, że właśnie wtedy całe wyposażenie lapidarium przeniesiono do poarkadowej wnęki pod wieżą dzwonną klasztoru, którą rozplanowano i urządzono po odpowiednich zabiegach adaptacyjnych. Nie dotarto jednak do źródeł historycznych określających jednoznacznie te wydarzenia. Przypuszczalnie nastąpiło to pomiędzy 1895 a 1902 r.

W trakcie prac konserwatorskich opracowano rysunkową inwentaryzację arkadowego lapidarium (il. 5). Jego założenie pokrywa się ze stanem z około 1920 r. (utrwalonym na il. 6). W niezmiennym kształcie przetrwało ono do czasu rozpoczęcia prac konserwatorskich w 1991 r.

W ten sposób pokrótce prześledziliśmy losy pomnika Łowczowskiego do czasów obecnych. Należy nad-

7. O architekturze najdawniejszych kościołów franciszkańskich w Polsce zob. W. Łuszczkiewicz, *Reszty kościoła franciszkańskiego w mieście Nowym Sączu*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce” 1891, t. IV, s. 169–170.

8. Zabudowania przeszły na własność parafii ewangelicko–augsburskiej w 1800 r. (wg ks. Sygańskiego).

9. Cyt. wg „Teki Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej” 1895, t. I, s. 417.



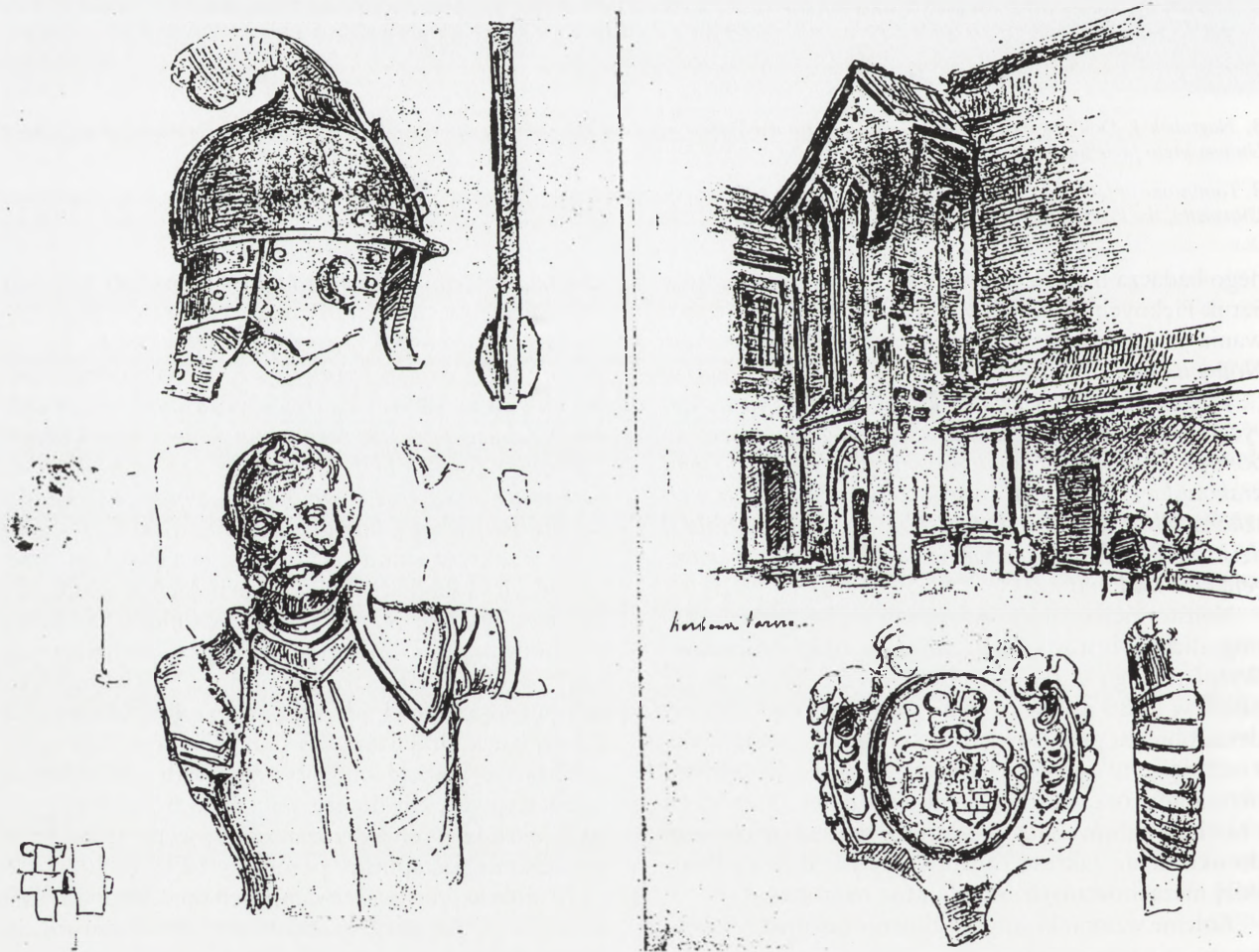
mienić, że wspomniane pokrzyżankowe wnętrza posłużyło za miejsce prac konserwatorskich. Miało także — jak zakładano w pierwszej wersji (il. 7) — posłużyć za ostateczne miejsce ekspozycji detali po zakończeniu prac, o czym będzie mowa w dalszej części artykułu.

Aby podjąć wątek konserwacji pomnika należy jeszcze w dużym skrócie scharakteryzować stan zachowania obiektu przed rozpoczęciem prac.

Opisane wcześniej uszkodzenia mechaniczne są następstwem specyficznej budowy wewnętrznej skały, poddawanej nieustannie czynnikom niszczącym podczas zewnętrznej ekspozycji. Jej struktura dzieli się na dwie fazy — „zbitą” i „miękką”. W tym układzie bardzo wyraźnie rysuje się naturalna skłonność miękkich form do uszkodzeń mechanicznych. W stanie strukturalnego wietrzenia, właśnie te partie rozpadły się naj-

bardziej dotkliwie w masie sądeckiego zabytku. „Sieciovie” spękania i liczne ubytki, które nastąpiły podczas czterokrotnych translokacji pomnika, były następstwem spadku wytrzymałości na granicy tych faz. Płyta z rzeźbą rycerza uległa rozfragmentowaniu (il. 8), a powierzchni eksponowane w pełnym zakresie czynników atmosferycznych uległy zmianom typowym dla korozji wapienia zbitego o takiej budowie.

Warto w tym momencie wspomnieć, że przebieg wietrzenia żelazistych wapieni organodetrytycznych, do których należy m.in. „marmur węgierski”, jest szeroki. Podlega pełnemu podziałowi na zakresy: fizyczno-chemiczne, mechaniczne i biologiczne. W tym wypadku zostanie zasygnalizowany pokrótce aspekt najistotniejszy, mianowicie rozpad blokowy postępujący wzdłuż „miękkich żył sekrecyjnych”<sup>10</sup>.



4. Szkicownik Stanisława Wyspiańskiego, rysunki z cyklu „Kościół i klasztor Minorytów”, 1889 r., szkice nagrobka Dobek — hełm, buzdycan, fragment torsu, poniżej mały planik sytuacyjny rozmieszczenia „framugi” na tle nawy kościoła; na sąsiedniej karcie szkicownika północna ściana kaplicy Przemienienia z pozostałościami prezbiterium kościoła, tzw. framugą z elementami nagrobka Dobków i kartusz herbowy

4. The sketch — book of Stanisław Wyspiański, drawings from the series: *The Minorite Church and Monastery*, 1899, sketches of the Dobek tombstone — helmet, mace, fragment of the torso; below: a small situation plan of the location of the „frame” against the background of the church nave; the following page of the sketch-book shows the northern wall of the Transfiguration chapel with remnants of the church presbytery, the so-called frame with elements of the Dobek family tombstone, and the coat of arms cartouche

10. *Sekrecja* — skupienie mineralne wypełniające pustkę w skałe, złożone z minerałów wytrąconych z roztworu krążącego w obrębie

tej skały. Budowa głównie koncentryczna ze składnika otaczającego skałę lub pochodzącego z zewnątrz rozworu (termin geologiczny



Podstawowym czynnikiem, od którego zależy kondycja tej skały jest woda; głównie jako element katalizujący sferę chemiczną erozji lub jako składnik mechaniczny w fizycznych przemianach skały. Zarówno w rozumieniu bezpośrednim, np. wymywanie, jak też pośrednim, np. zmiana objętości wynikająca z zamarzania i efektów tego działania, czyli mechanicznego rozpadu skały w procesie gelifrakcji<sup>11</sup>.

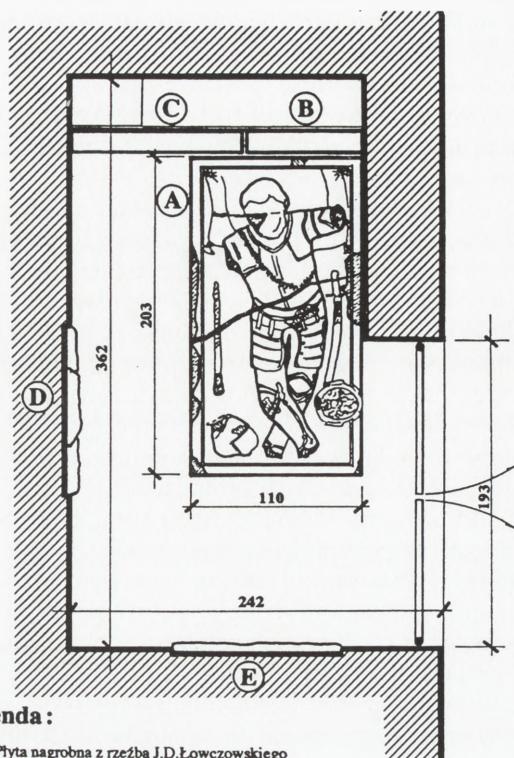
Niszczenie fizyczno-chemiczne jest następstwem rozpuszczania w wodzie węglanów, pęcznienia i wymywania, czy też rozpychania na skutek wzrostu objętości pakietów ilasto-żelazistych w strukturach żył. Sprzyja to wnikanii wilgoci kondensacyjnej lub opadowej do wnętrza tych struktur. Następnie, poprzez mechaniczne i chemiczne działanie wymienionych procesów, dochodzi do rozsadzania pakietów i mechanicznej destrukcji. Oczywiście, przebieg reakcji i zmian odbywa się w układach cyklicznych, takich jak nawilżanie i wysychanie itd. Rozpieranie i skurcz prowadzą do rozluźnienia spistości na granicy faz, w partiach o zdecydowanie różnej budowie. Dlatego bardzo ważnym elementem przeciwdziałania ograniczającego erozję jest zabezpieczenie hydrofobowe obiektu. Przede wszystkim zaś stała lokalizacja we wnętrzu o stabilnych warunkach mikroklimatycznych.

Postępujący wzrost zwietrzenia partii przypowierzchniowych wpływa w sposób oczywisty na porowatość materiału, a także zwiększa nasiąkliwość kamienia. Zjawisko to zachodzi nieprzerwanie od strony ścian zewnętrznych i prowadzi do dotkliwych zmian estetycznych na obszarach, które znajdują się w strefie długotrwałego zawilgocenia. W połączeniu z efektem zamrozu na skutek gelifrakcji, destrukcji ulegają także zwarte fragmenty mikrytu. Specyficzna budowa czerwonych wapieni zbitych jest jednym z podstawowych czynników wpływających na rozpad blokowy zabytkowych obiektów, wykonanych z tych skał i eksponowanych na zewnątrz.

W kontekście powyższych spostrzeżeń, konserwacja kompozycji nagrobnej Jana Dobka Łowczowskiego wymagała skomplikowanych zabiegów o wielopłaszczyznowym charakterze. Ostateczne rozwiązanie plastycznych problemów prawidłowej ekspozycji było wynikiem pewnego kompromisu i konsekwencją ogólnych uwarunkowań, które przyniosła ze sobą teraźniejszość oraz obecne funkcje zabytkowego kompleksu w miejscu stałej prezentacji (il. 8). Analiza historyczna zastosowania czerwonych „marmurów” oraz ustalenie miejsc wydobywania<sup>12</sup>, umożliwiły zgromadzenie niezbędnych materiałów o ich właściwościach, koniecznych do rekonstrukcji formy i badań konserwatorskich.

odniesiony do analogicznych procesów, ale w skali mikro). *Sekrecja lateralna* — utworzona z substancji wylugowanych z bezpośrednio otoczenia. W. Jaroszewski, L. Marks, A. Radomski, *Słownik geologii dynamicznej*, Warszawa 1985 [dalej: SGD], s. 22.





11. Wietrzenie fizyczne, dezintegracja mrozowa — rozkruszanie skały w wyniku działania ciśnienia wytworzonego przez wodę wie-



#### Legenda :

- A - Płyta nagrobna z rzeźbą J.D.Łowczowskiego
- B - Epitafium nagrobne J.D.Łowczowskiego
- C - Epitafium nagrobne Zofii Dobkowej z.d. Marcinkowskiej
- D - Kamienne, rzeźbiarskie detale architektoniczne ze spalonego kościoła Franciszkanów
- E - Drobne motywy z rzeźbiarskiego wystroju nagrobka (?)

#### Budowa technologiczna:

-  - ubytki materiału o dużej masie
-  - pęknięcia i rozspojenia bloku
-  - klamry stalowe
-  - drobniejsze uszkodzenia

5. Rozmieszczenie elementów zabytkowego nagrobka J. Dobka Łowczowskiego we wnętrzu lapidarium — schemat

5. The placing of elements of the historical J. Dobek Łowczowski tombstone in the lapidarium — scheme

Kluczowe znaczenie ma ostatecznie nie rozwiązany problem właściwego scalenia zagrożonego rozpadem materiału skalnego, jakim jest żelazisty wapień organodetrytyczny (m.in. „czerwony marmur węgierski”).

Historyczne znaczenie pomnika zobligowało do opracowania istotnych rozwiązań, które mogłyby zapewnić stałe, dogodne warunki do jego eksponowania. Zasadniczy problem w takich wypadkach stanowi podjęcie odpowiednich decyzji, umożliwiających pokonanie zapór środowiskowych i wydobywanie zespołu zachowanych detali ze strefy zapomnienia, w której znajdował się przez okres minionych kilkudziesięciu lat. Ograniczony dostęp do lapidarium, a właściwie

lokrotnie zamarzającą i rozmarzającą w porach i szczelinach itp. SGD, s. 75.

12. P. Lovei, *Der dicke rote Kalkstein, der „rote Marmor“*, in *der Kunst des mittelalterlichen Ungarn*, „Ars Hungarica”, XX, 1992, nr 2; L. Varga, P. Lovei, *Funerary art in medieval Hungary*, „Acta Historiae Artium”, XXXV, 1990–1992.



jego brak, bardzo przyczynił się do takiego stanu rzeczy. Na przełomie lat 80. i 90., przez okres kilku sezonów zabudowania pofranciszkańskie nie były użytkowane. W związku z tym pogorszył się ogólny stan techniczny budynków, głównie z powodu niedostatecznego ogrzewania wnętrz.

Najbardziej dotkliwy dla zachowania zabytkowych relikwów stał się rosnący w bardzo szybkim tempie poziom kondensacji stałego zawilgocenia ścian w strefie przyziemia poarkadowej wnęki lapidarium. Zabiegi, które były dokonywane na obiekcie, miały na celu zablokowanie procesów wietrzeźniowych, zniwelowanie efektów korozji kamienia oraz przywrócenie elementom kompozycji walorów estetycznych. Dlatego postępowanie konserwatorskie skupiło się na rozwiązaniu trzech zasadniczych problemów:

a) opracowanie szczegółowych projektów nowej, ostatecznej ekspozycji elementów pomnika, łącznie z ponownym wykreowaniem stałego miejsca ich prezentacji;

b) sprecyzowanie wytycznych dotyczących zakresu rekonstrukcji rzeźbiarskich detali nagrobka na podstawie przesłanek historycznych;

c) ustalenie metod technologii rzeźbiarskiej i konserwatorskiej w odniesieniu do wymogów materiałowych zbitego, żelazistego wapienia organodetrytycznego.

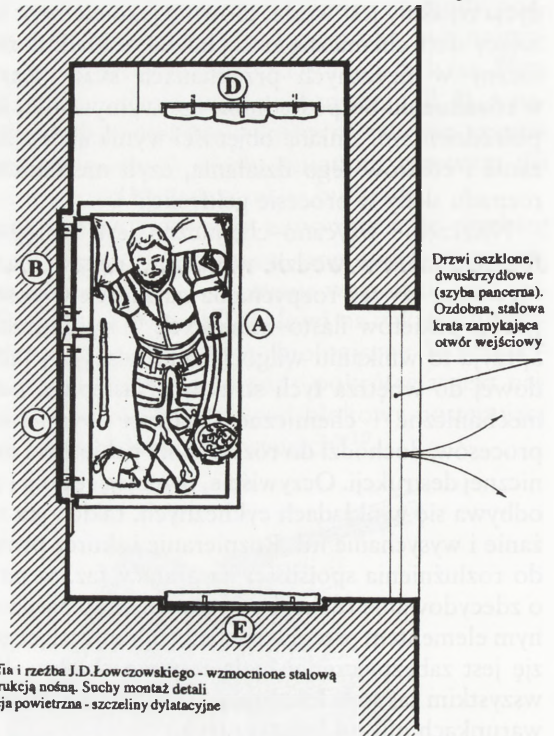
Analizując aspekty podłoża historycznego dotarto do wielu źródeł, które przytaczają przypadki translokacji renesansowych pomników nagrobnych sporzą-



6. Detale rzeźbiarskie z nagrobka J. Dobka Łowczowskiego i z kościoła franciszkanów w Nowym Sączu eksponowane w lapidarium poarkadowym pod wieżą dzwonną klasztoru. Stan z ok. 1920 r. Fotografia archiwalna sygnowana „J. Gawłowski Nowy Sącz Jagiellońska”

6. Sculpture details from the J. Dobek Łowczowski tombstone and the Franciscan church in Nowy Sącz displayed in the post — arcade lapidarium below the bell-tower of the monastery. State in about 1920. Archive photography signed: „J. Gawłowski Nowy Sącz Jagiellońska”

## Wersja nr I



Epitafium i rzeźba J.D.Łowczowskiego - wzmocnione stalową konstrukcją nośną. Suchy montaż detali. Izolacja powietrzna - szczeliny dylatacyjne

### Legenda :

- A - Płyta nagrobna z rzeźbą J.D.Łowczowskiego
- B - Epitafium nagrobne J.D.Łowczowskiego
- C - Epitafium nagrobne Zofii Dobkowej z.d. Marcinkowskiej
- D - Kamienne, rzeźbiarskie detale architektoniczne ze spalonego kościoła Franciszkanów
- E - Drobne motywy z rzeźbiarskiego wystroju nagrobka (?)

7. Proponowane rozmieszczenie elementów zabytkowego nagrobka J. Dobka Łowczowskiego w nowej ekspozycji po zakończeniu prac konserwatorskich — schemat

7. Proposed arrangement of elements of the historical J. Dobek Łowczowski tombstone during a new display after the completion of conservation — scheme

dzonych z „czerwonego marmuru”. Było to wynikiem częstych przemian politycznych oraz tendencji w sztuce. Pod tym względem nagrobek ten nie był przypadkiem odosobnionym, lecz jednym z niewielu o całkowicie zmienionych warunkach prezentacji, oderwanych od prawdy historycznej.

Aby sprostać wymogom prawidłowej ekspozycji, opracowano projekty rysunkowe, które są ilustracją trzech wariantów nowej aranżacji.

Wersja I (il. 5). W ramach pierwszej wersji zaproponowano pozostawienie relikwów *in situ* z niewielką zmianą wystroju wnętrza lapidarium. Była to propozycja najmniej skomplikowana, w której działania konserwatorskie pełniły funkcję dopełniającą w programie nowej koncepcji adaptacji pomieszczeń poklasztornych jako filii ośrodka kultury<sup>13</sup>. Zachowanie

13. Koncepcja taka była rozważana, gdy zabudowania pofranciszkańskie pozostawały własnością miejską, krótko po przeniesieniu Państwowej Szkoły Specjalnej.





8. Płyta nagrobna J. Dobka Łowczowskiego — suchy montaż i skle-  
janie rozspojonych części korpusu. Stan z 1993 r. Fot W. Procyk

8. The J. Dobek Łowczowski tombstone slab — dry installation and  
gluing together of unbound parts of the corps. State in 1993. Photo:  
W. Procyk

takiej konfiguracji było jak najbardziej uzasadnione, ponieważ obiekt mógł stanowić atrakcję dla tego miejsca, pod warunkiem kapitalnego remontu poarkadowej niszy lapidarium i zapewnienia do niej stałego dostępu. Prace konserwatorskie miałyby polegać na przeprowadzeniu kompleksowych zabiegów zabezpieczających marmurowe fragmenty kompozycji, przygotowaniu niewysokiej tumbi i prezentacji tych elementów w centralnej części pomieszczenia.

Schemat montażu byłby analogiczny jak w wersji II.

Wersja II (il. 9–11). Wersja ta opierała się na propozycji przeniesienia wszystkich detali z lapidarium do kościoła farnego pw. św. Małgorzaty. Koncepcja zagospodarowania zabudowań poklasztornych nie była w dalszym ciągu określona z powodu niejasnej sytuacji prawnej tego kompleksu. Projekt dotyczył wyeksponowania wspomnianych elementów w obszernym pomieszczeniu lewej wieży w pn.–zach. części kościoła, ze stałą możliwością dostępu z nawy głównej. Miejsce pod wieloma względami było bardzo korzystne. Wnętrza znajdują się w świetnej kondycji i posiadają stabilne warunki mikroklimatyczne. Historycznie jest to jeden z najstarszych zespołów zabytkowych na terenie miasta i kryje w sobie wiele cennych pamiątek dawnej świetności.

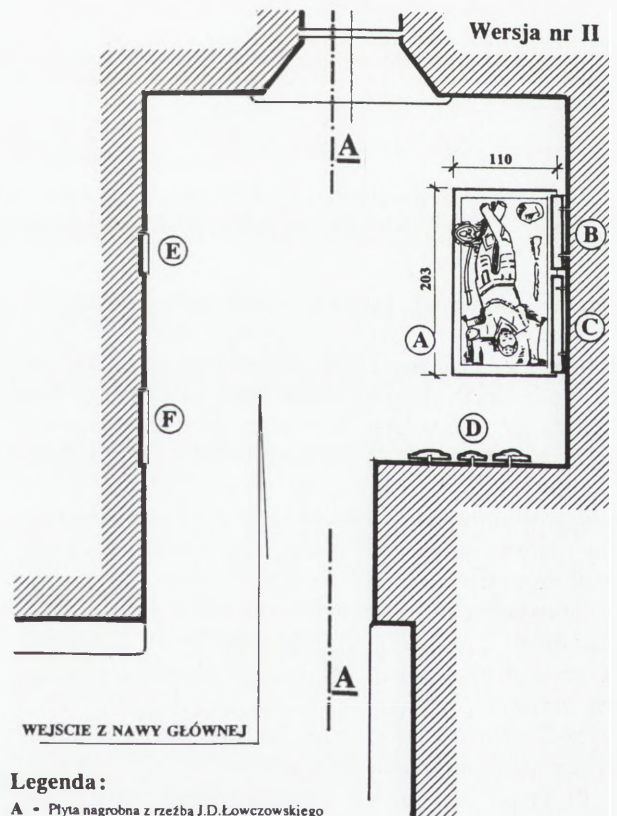
Powyższe kryteria pozostawały jednak w oderwaniu od prawdy dziejowej, ponieważ nagrobek musiałby znajdować się w znacznym oddaleniu od swego pierwotnego miejsca. Dlatego koncepcja ta rozważana była jedynie jako alternatywna.

W porozumieniu z władzami parafii Kościoła ewangelicko–augsburskiego opracowano schemat trzeciej

wersji, umieszczając nagrobek w dawnej pofranciszkańskiej kaplicy pw. Przemienienia Pańskiego.

Wersja III (il. 12–14). Opcja ta odzwierciedla najbardziej korzystne rozwiązanie problemu prezentacji pomnika wraz z pozostałym wyposażeniem lapidarium. Stabilny mikroklimat wnętrza, dogodne oświetlenie, stały dostęp z możliwością zwiedzania wystroju rzeźbiarskiego kaplicy. Bardzo bliskie sąsiedztwo pierwotnego miejsca (il. 1) nie pozostawia wątpliwości także pod względem merytorycznym, ponieważ obiekt pozostaje nadal w gestii prawowitego właściciela<sup>14</sup>. Wybór tego miejsca uwzględni dotychczasowe funkcje kaplicy, a także wytrzymałość jej murów. Rzeczą pierwszoplanową od strony estetycznej pozostało określenie plastycznego kształtu nagrobka oraz powierzchni w nawie, na której stworzono by ostateczną ekspozycję.

Analiza sposobu skomponowania postaci na płycie, techniczne i estetyczne rozwiązania szczegółów rzeź-



#### Legenda:

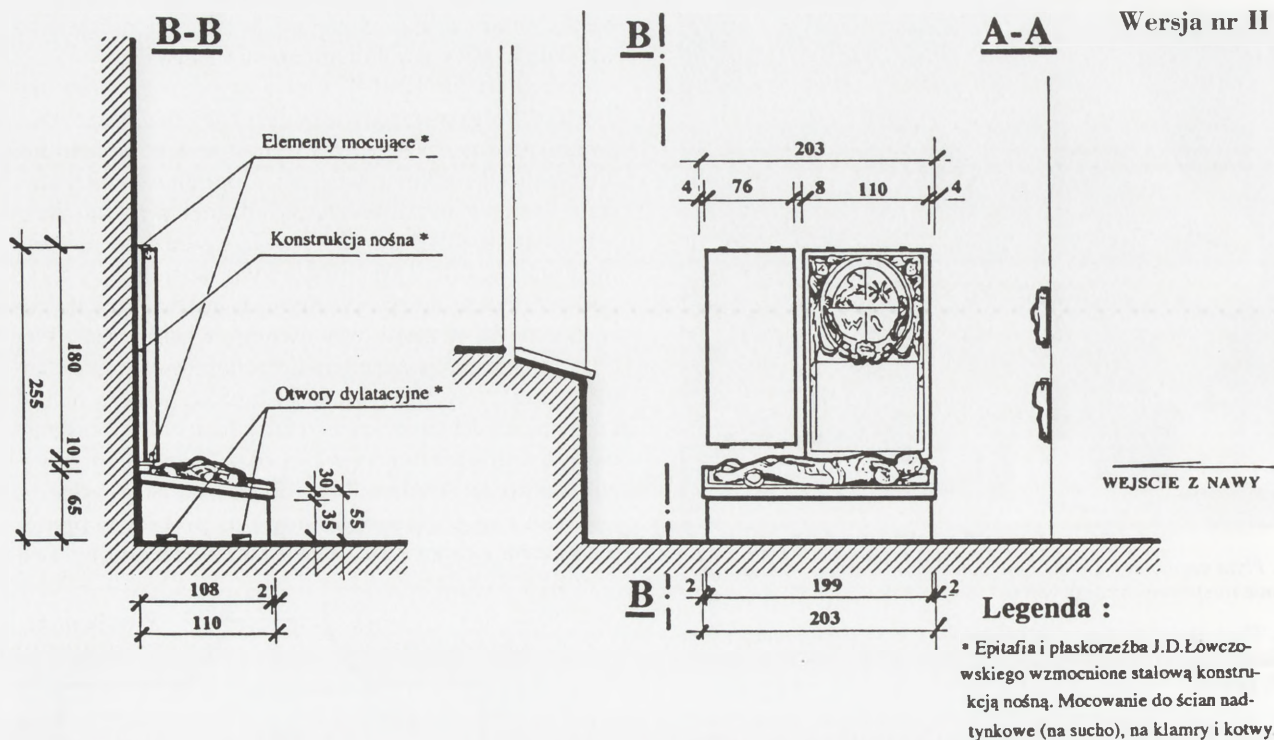
- A - Płyta nagrobna z rzeźbą J.D.Łowczowskiego
- B - Epitafium nagrobne J.D.Łowczowskiego
- C - Epitafium nagrobne Zofii Dobkowej z.d. Marcinkowskiej
- D - Kamienne, rzeźbiarskie detale architektoniczne ze spalonego kościoła Franciszkanów
- E - Drobne motywy z rzeźbiarskiego wystroju nagrobka (?)
- F - Tablica epitafijna Albiny Maleckiej (tam eksponowana)
- G - Tablica epitafijna Ks. Władysława Dutkiewicza (tam eksponowana)

9. Schemat rozmieszczenia elementów zabytkowego nagrobka J. Dobka Łowczowskiego i zachowanych detali architektonicznych w pn.–zach. części kościoła św. Małgorzaty w Nowym Sączu w nowej ekspozycji po zakończeniu prac konserwatorskich

9. Scheme of the arrangement of elements of the historic J. Dobek Łowczowski tombstone and preserved architectonic details in the north–western part of the St. Margaret church in Nowy Sącz during a new display after the completion of restoration

14. Na mocy przepisów o przywróceniu własności (remont i ponowne zagospodarowanie kompleksu).





10. Schemat rozmieszczenia elementów zabytkowego nagrobka J. Dobka Łowczowskiego w nowej ekspozycji, rzuty boczne

10. Scheme of the arrangement of elements of the historic J. Dobek Łowczowski tombstone during a new display, side projections

biarskich pozwalają zakwalifikować nagrobek jako typ „pulpitowy”. Przemawia za tą tezą zaobserwowana w obiekcie różnica kąta odchylenia kartusza herbowego (herb Gryf) od płaszczyzny płyty nagrobnej, która wynosi 30°. Zakładając, że lico herbu było usytuowane pod kątem prostym do podłoża, to właściwe pochYLENIE płyty nagrobnej powinno wynosić ok. 60° (przyjmując, że autor celowo odchylił lico kartusza do pionu, aby ułatwić odczytanie jego treści)<sup>15</sup>. Przypuszczenia, że płytę nagrobną Jana Dobka pierwotnie eksponowano w układzie pulpitowym, potwierdzają także odnalezione w obiekcie ślady zamocowań konstrukcyjnych. W trakcie prowadzonych prac zauważono, że człon ten zawiera rozwiązania techniczne, dokumentujące wyżej opisany układ montażu, w oparciu o wspomniane już założenie architektoniczne.

Bryła posiada kształt leżącego prostopadłościanu. Jego „miąższość” jest większa wzdłuż dolnej krawędzi i stopniowo zmniejsza się ku górze (il. 15B). Najwięcej masy zostało spiętrzone poniżej osi symetrii poziomej. Tak splanowany blok ułatwiał posadowienie i stabilizował się samoczynnie, co zapewniało bezpieczne eksponowanie tak dużego ciężaru. Środek ciężkości przeniesiony został bowiem bliżej dolnej krawędzi elementu. Powyższy manewr wyeliminował tendencję do niespodziewanego pionowania się bloku, przy pełnej for-

mie „zarzeźbienia” postaci i dużej bezwładności ciężaru zgromadzonego na licu płyty. Od strony spodniej, prawie na całej długości tej krawędzi wykonano uskok montażowy (il. 15B). Przy odpowiednim wyprofilowaniu górnej ściany tumbi, mógł on doskonale zabezpieczać przed ewentualnym zsunieniem się z łoża bloku o masie około 4 ton i kotwił płytę w miejscu ekspozycji. W podobny sposób twórcy przygotowali do zamocowania bloki płyt epitafijnych. Odwrocia zostały wyrównane z zachowaniem stopniowej niwelacji masy ku górze, wzdłuż pionowej osi. Dzięki temu układ ciężenia podczas montażu został zmieniony (il. 15A).

Synteza materiałów bibliograficznych i studia porównawcze nagrobków leżących, skłoniły do eksponowania rzeźby w podobny sposób. Brak kompletnych przekazów źródłowych uniemożliwił pełną rekonstrukcję, dlatego nawet próba odbudowania oprawy architektonicznej była nielogiczna. Zagadnienie niosło jednak ze sobą konieczność wymurowania tumbi jako elementu konstrukcyjnego i zamykającego ogólny kształt architektury nagrobka (il. 14).

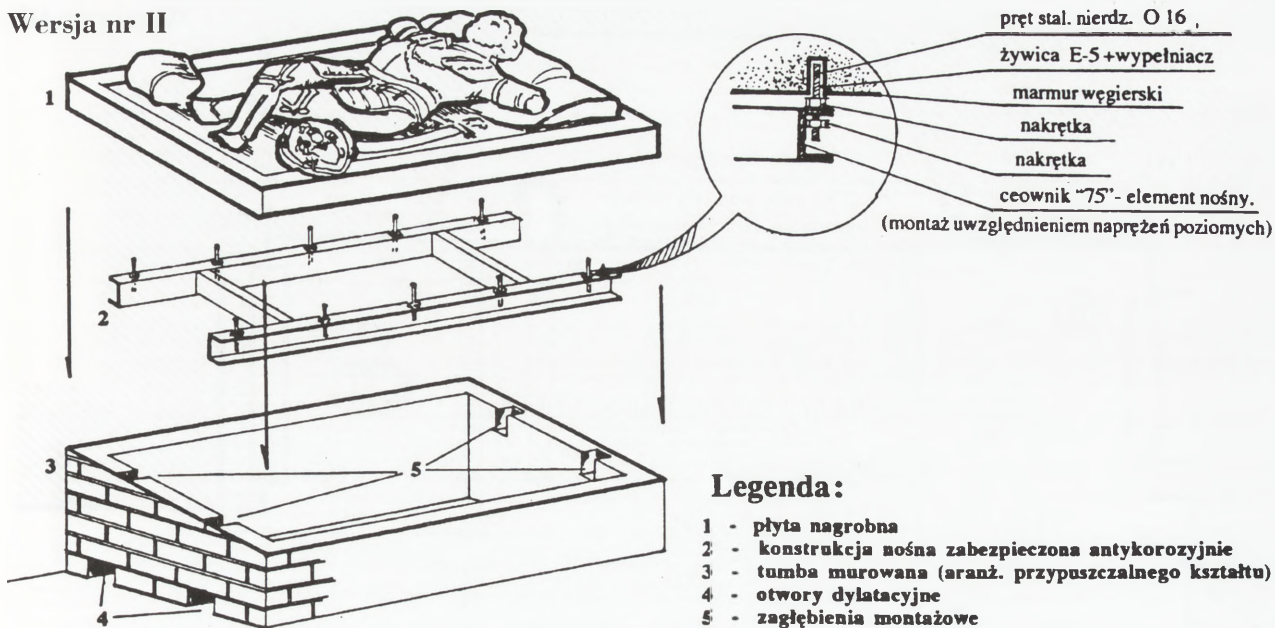
Ostateczne rozwiązanie ekspozycji jest wynikiem pewnego kompromisu. Głównie z powodu specyfiki naturalnego oświetlenia wnętrza<sup>16</sup> oraz konsekwencji ogólnych współczesnych uwarunkowań (il. 16).

15. Przeciętnie kąt pochYLENIA płyt nagrobnych eksponowanych „pulpitowo” waha się pomiędzy 45° a 60°.

16. W trakcie próbnego montażu płyty nagrobnej zauważono optyczne zniekształcenia formy wynikające z relacji kąta pochYLENIA płyty i strumieni światła odbijającego się od jej lica. Optimum ustalono doświadczalnie.



### Wersja nr II



11. Schemat montażu płyty z rzeźbą J. Dobka Łowczowskiego — na stalowej konstrukcji nośnej i specjalnie zaaranżowanej tumbie

11. Scheme of the installation of the slab with a sculpture showing J. Dobek Łowczowski on a steel structure and in a specially arranged sarcophagus

### Wersja nr III



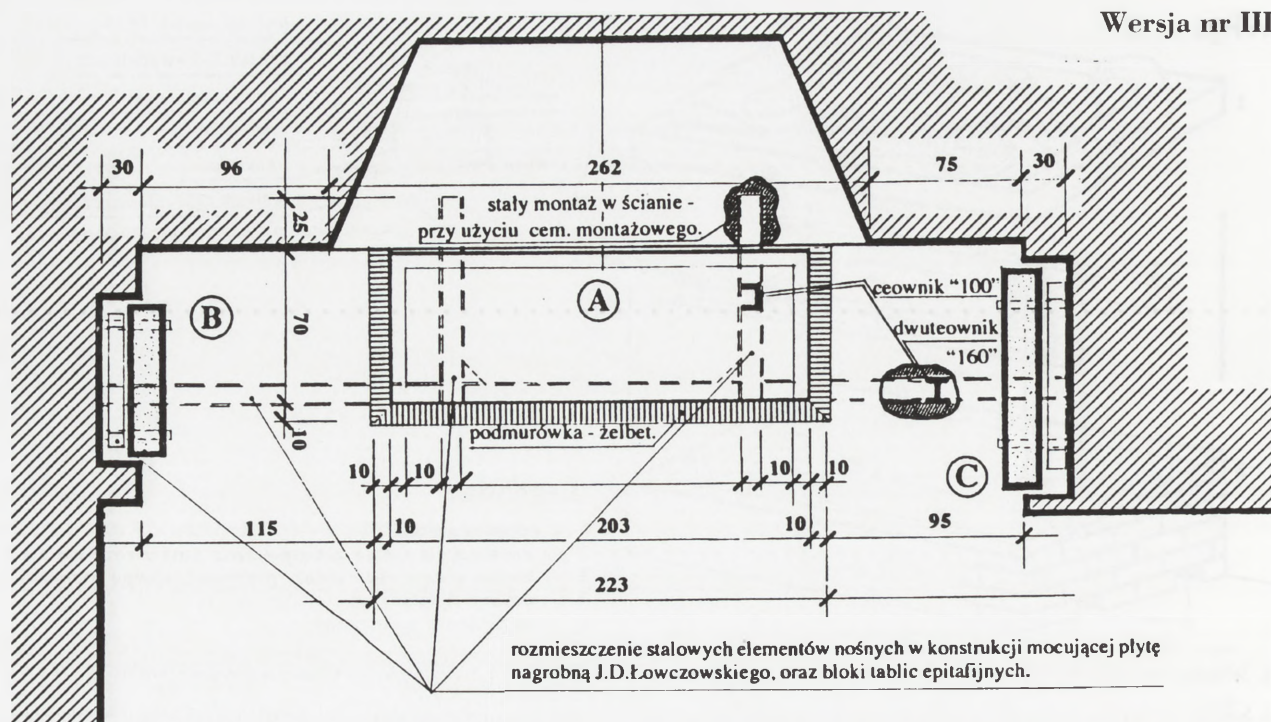
### Legenda:

- A - Płyta nagrobna z rzeźbą J.D.Łowczowskiego
- B - Epitafium nagrobne J.D.Łowczowskiego
- C - Epitafium nagrobne Zofii Dobkowej z.d. Marcinkowskiej

12. Propozycja rozmieszczenia elementów zabytkowego nagrobka J. Dobka Łowczowskiego w nowej ekspozycji po zakończeniu prac konserwatorskich. Kaplica Przemienienia Pańskiego, wnęka pod chórem

12. Proposal for arranging elements of the historical J. Dobek Łowczowski tombstone during a new display after the completion of conservation. Chapel of the Transfiguration of the Lord, niche below the choir





### Legenda :

- A** - Płyta nagrobna z rzeźbą J.D.Łowczowskiego (łącznie masa ok. 4-5 t)
- B** - Epitafium nagrobne J.D.Łowczowskiego (ciężar ok. 0,7 t)
- C** - Epitafium nagrobne Zofii z Marcinkowskich Dobkowej (ciężar ok. 1,2 t)

13. Nagrobek J. Dobka Łowczowskiego w nowej ekspozycji — schemat posadowienia i montażu elementów

13. The J. Dobek Łowczowski tombstone during a new display — scheme of the installation of elements

Podstawowy problem konserwatorski stanowi scalenie zwietrzałych bloków i zabezpieczenia mechaniczne, a w dalszej kolejności — aranżacja ekspozycji. Działania o charakterze estetyzującym polegały na neutralnym dążeniu do maksymalnego wydobycia formy plastycznej nadwerżonego czasem zabytku.

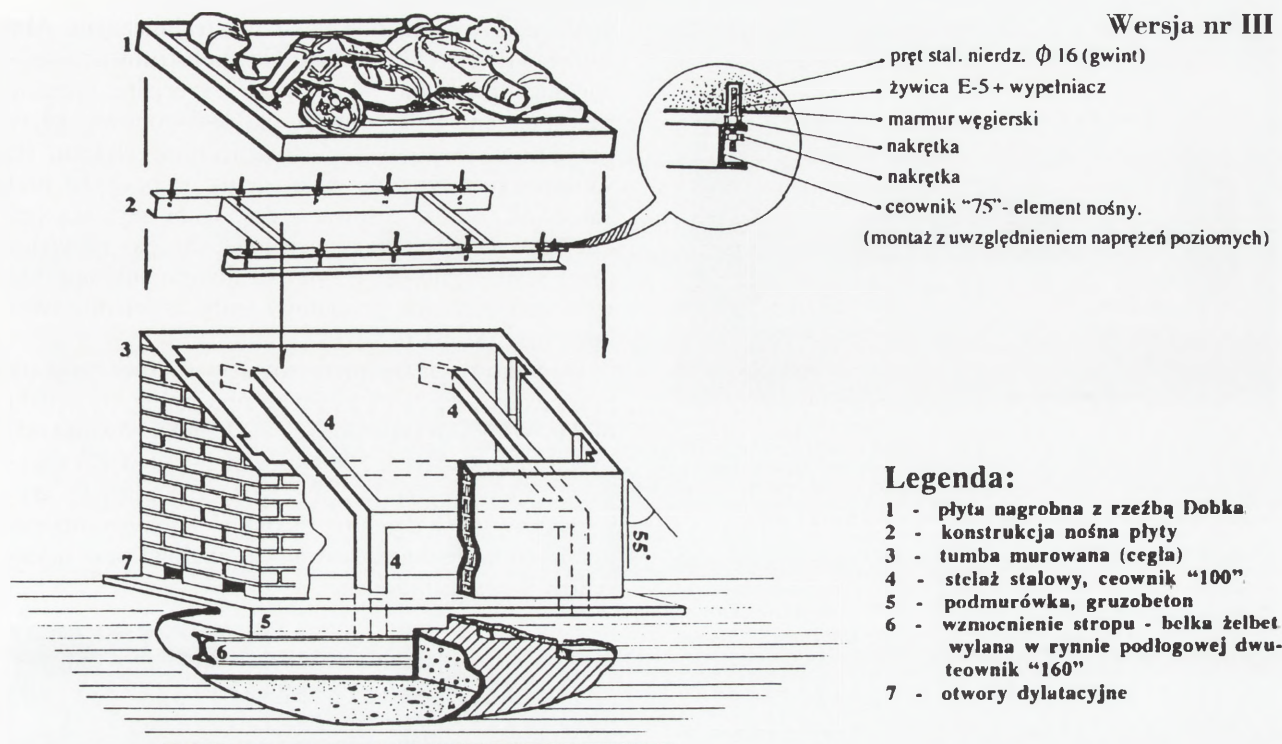
Rekonstrukcja uszkodzeń uwzględniała dwa zasadnicze aspekty: technologiczny i historyczno-estetyczny. Stan zachowania płyty nagrobnej obligował do opracowania odpowiedniego systemu flekowania większych ubytków z analogicznego materiału skalnego. Wyrzeźbione uzupełnienia powinny pełnić podwójną funkcję: nadrzędną — konstrukcyjno-wzmacniającą oraz — estetyzującą. Konieczna była unifikacja przekształceń plastyczno-estetycznych burzących pierwotną harmonię kompozycji.

Odtworzenie ubytków dokonane za pomocą cyrkla rzeźbiarskiego jest trudne, żmudne i czasochłonne. Przed rozpoczęciem prac wykonano skomplikowane, gipsowe modele „gniazd destrukcji” przeznaczonych do wypełnienia (il. 17). Posłużyły one za matryce do wykucia ich kamiennych kopii (il. 18 i 19). Z technicznego punktu widzenia był to zabieg ogromnej wagi dla obiektu o tak zdeintegrowanej budowie. Wklejone fragmenty mają identyczny kształt z formą ubytku

i w związku z tym idealnie zapełniają się wewnątrz obszaru uszkodzenia. Złożona płaszczyna przełamu jest wielokrotnością rzeczywistej powierzchni styku, w efekcie trwałość spoiny wzrasta także o tę wartość. Ma to dla kompozycji znaczenie pierwszorzędne. Następuje ogólna poprawa parametrów wytrzymałościowych masy kamienia, poddawanej wcześniej naprężeniom ścinającym. Po drugie, zachowane jest 100% jej wartości historycznej. Rekonstrukcja odbywa się bowiem bez ingerencji konserwatora w zabytkową substancję. Powierzchnie stykowe z obiektem są korygowane tylko w niewielkim stopniu na fragmentach odtworzonych. Trzeci, istotny aspekt tej techniki to zastosowanie szlachetnego tworzywa o zbliżonych parametrach i jednorodnej z oryginałem charakterystyce procesu starzenia. W sumie, metodą „punktowania” wykuto i wklejono w zdeformowane partie kamienia — 23 fleki. Użycie naturalnego tworzywa wpłynęło także na poprawę ostatecznego efektu plastycznego przeprowadzonych prac.

Uzupełnienia ubytków spowodowało zamknięcie geometrii bryły, płyty nagrobnej i epitafiów. Rekonstrukcję szczegółów rzeźbiarskich spowodowało do zakresu określonego przez zachowane materiały ikonograficzne i analogie zawarte w obiekcie.





14. Schemat konstrukcyjny dot. montażu zabytkowej rzeźby J. Dobka Łowczowskiego w miejscu ekspozycji w kaplicy Przemienienia Pańskiego — po zakończeniu prac konserwatorskich

14. Construction scheme of the assembly of the J. Dobek Łowczowski statue in the display site in the chapel of the Transfiguration of the Lord — after the completion of conservation

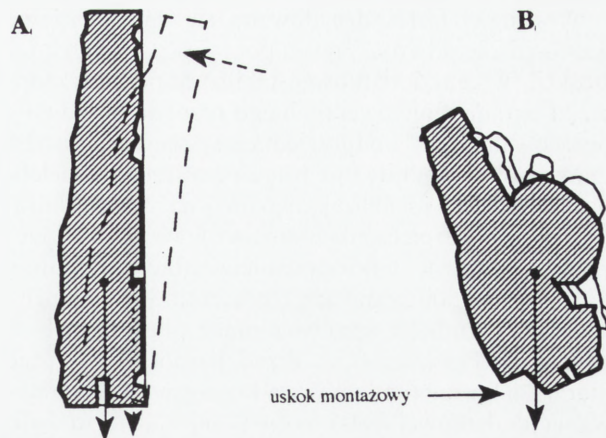
Historyczne tło pomnika, wraz z jego aspektami technicznymi, jest doskonałym podłożem do badania zespołu przemian wywierających wpływ na kształtowanie ram dzisiejszej technologii rzeźbiarskiej i konserwatorskiej.

Sposób opracowania detali i bogactwo szczegółów sugerują, że kompozycję wykonano w pracowni o długoletnich tradycjach. Brak pozostałych fragmentów wystroju rzeźbiarskiego utrudnia pełną interpretację idei zawartych w przedstawieniu.

Spośród dość obszernego spektrum problemów konserwatorskich, jakich nastęrczał obiekt, do bardzo ważnych należało maksymalne scalenie wszystkich mikroodspojień i fragmentów płyty nagrobnej Jana Dobka w jeden blok. Nieznany zakres wewnętrznych spękań i wylugowań oraz ich przebieg bardzo utrudniał kompleksowe wzmocnienie struktur wewnętrznych przy pomocy preparatów chemicznych. Konsolidacja zwietrzałych partii „miękkiej fazy sekrecyjnej”, nie noszących oznak rozspojenia, należała do zagadnień skomplikowanych z uwagi na trudny do oszacowania stopień mikrorozpadu blokowego. Istota problemu polegała na wtłoczeniu w głąb osłabionych systemów drogą iniekcji substancji spajającej o ściśle określonych parametrach penetracji. W konsekwencji specyficznej budowy skuteczność działań była rozpoznawana tylko w strefach przypowierzchniowych. Ustalenie proporcji oraz zasad prowadzenia zabiegu miało

charakter eksperymentalny, podobnie jak metody badania skuteczności użytych preparatów.

Z fachowego punktu widzenia, dziedzina ta nie jest do tej pory dogłębnie przeanalizowana. Dotychczasowo-



15. Przesunięcie środka ciężkości masy, wywołane sfazowaniem tylnych płaszczyzn, stopniowo ku górnej części bloków: A — epitafium Zofii Dobkowej — środek ciężkości pozostaje wewnątrz masy, B — płyta nagrobna J. Dobka Łowczowskiego. Rysunek schematyczny — przekrój

15. Transition of the centre of gravity of the mass, caused by the phasing of back planes gradually towards the upper part of the blocks: A — epitaph of Zofia Dobkowa — centre of gravity remains within the mass, B — the J. Dobek Łowczowski tombstone slab. Schematic drawing — cross-section





16. Rzeźba nagrobna J. Dobka Łowczowskiego oraz tablice epitafijne w miejscu stałej ekspozycji. Kościół pw. Przemienienia Pańskiego w Nowym Sączu — wnęka pod chórem (Epitafium Jana Dobka — str. lewa, Zofii Dobkowej — str. prawa). Fot. W. Procyk

16. The J. Dobek Łowczowski tombstone sculpture and epitaph tables on the site of the permanent display. Church of the Transfiguration of the Lord in Nowy Sącz — niche below the choir (the epitaph of Jan Dobek — on the left, the epitaph of Zofia Dobkowa — on the right). Photo: W. Procyk

we doświadczenia konserwatorskie i literatura zawodowa nie dawały dostatecznych wskazań, dlatego wielokrotnie stawano przed zupełnie nowymi zadaniami.

W pierwszej fazie zespalania odspojone fragmenty płyty sklejoną przy użyciu żywicy epoksydowych (E-5/TECZA) i poliestrowych (Marmorkitt 1000 Wasserhell-Akemi) z wypełniaczami węglanowymi. Wzmocnienie strukturalne prowadzono poprzez lokalną iniekcję roztworów żywicy E-5 w mieszaninie rozpuszczalników (toluen+butanol) w zwietrzałe struktury sekrecyjne.

W drugiej fazie zdecydowano się na całościowe wzmocnienie odwroci płyt za pomocą stalowych konstrukcji. W celu dodatkowej stabilizacji podczas montażu i ograniczenia ewentualnego rozpadu bloków — opracowano ramy z odpowiednim systemem połączeń punktowych. Spełniły one rolę zasadniczego szkieletu wzmacniającego i stabilizującego płyty na miejscu ekspozowania. Zabezpieczenia umożliwiają wzajemne i niezależne, linearne mikroprzemieszczanie materiałów o różnych współczynnikach rozszerzalności cieplnej.

Kolejną trudność sprawił montaż płyty nagrobnej w kaplicy Przemienienia. Przed rozpoczęciem prac murarskich przy tumbie zaszła konieczność zainstalowania dodatkowej belki nośnej. Jej zadaniem było odciążenie starego sklepienia krypty znajdującej się pod nawą. Belka długości 4,7 m miała przenosić ciężar nagrobka wraz z tumbą i podmurówką, łącznie około 7 t (patrz il. 13). Bezpośrednio do niej przyspawano stalowy stelaż nośny pod płytę.

Zasadniczym utrudnieniem był brak możliwości użycia ciężkiego sprzętu do transportu marmurowych obiektów. Na terenie dawnych krużganków i wirydarza znajdują się bowiem częściowo zasypane piwnice poklasztorne, także sklepienia krypty w samej kaplicy

są do dziś w bardzo złym stanie technicznym. Aby sprostać tym kryteriom należało skonstruować odpowiednie urządzenie pomocnicze i specjalne systemy zabezpieczeń. Do montażu ok. 4–5-tonowej płyty przygotowano podwójne zabezpieczenie ciężaru. Po wciągnięciu rzeźby, do zakotwienia na pochylni pod kątem ok. 60° zastosowano tzw. śrubę rzymską (gr. 20 mm). Zewnętrzne końce przepchnięto na wylot przez ścianę grubości 1,2 m i zamknięto ankrami. Od wewnątrz ruchome przeguby i śruba zapewniły swobodę mocowania (il. 13).

Dodatkowo masę płyty wsparły stalowe trójkąty przykręcone do belek nośnych pod dolną krawędzią bloku. Montaż wymienionych elementów również odbywał się przy użyciu 100% żywicy E-5/TECZA z wypełniaczami węglanowymi. Ostateczną obróbkę zrekonstruowanych detali rzeźbiarskich przeprowadzono już na obiekcie wg zachowanych analogii oraz materiałów ikonograficznych.



17. Płyta nagrobna J. Dobka Łowczowskiego — projekt rekonstrukcji. Gipsowe modele ubytków o dużej masie, które posłużą do wykonania kamiennych uzupełnień formy. Stan z 1993 r. Fot. W.

17. The J. Dobek Łowczowski tombstone slab — reconstruction project. Plaster models of large-mass gaps which will serve the stone supplementation of the form. State in 1993. Photo: W. Procyk





18. Płyta J. Dobka Łowczowskiego — gipsowy model ubytku o największej masie. Technika dokładnego odwzorowania kształtu gniazda umożliwi wykonanie rekonstrukcji bez dodatkowego opracowywania powierzchni styku w oryginale. Fot. W. Procyk

18. The J. Dobek Łowczowski tombstone slab — plaster model of the largest-mass gap. Precise modelling of the shape of the socket will enable reconstruction without an additional study of the surface of the original. Photo: W. Procyk

Podczas prac odtwarzano także fakturę pierwotnej powierzchni, naśladowując tradycyjne metody obróbki. Marmurowe detale pomnika zainstalowano „na sucho”, z zachowaniem grawitacyjnego obiegu powietrza dzięki otworom dylatacyjnym. Po przesuszeniu pokryto powierzchnię cienką powłoką preparatu hydrofobowego i wzmacniającego Wacker SV-H.

Skąpy zasób materiałów ikonograficznych utrudniał także ostateczną aranżację obiektu w nowym miejscu prezentacji wewnątrz kościoła ewangelickiego. Poszerzone badania materiałów źródłowych pozwoliły w sposób jednoznaczny ustalić, że elementy nagrobka trzykrotnie zmieniały miejsce ekspozycji. Po konserwacji, w sposób ostateczny — po raz czwarty zostały przemieszczone, aby spocząć w miejscu położonym najbliżej pierwotnego założenia — w nieistniejącej kaplicy grobowej pw. św. Bernardyna (il. 1). Wybrane



19. Płyta J. Dobka Łowczowskiego — zrekonstruowany w analogicznym materiale fragment bloku, po wklejeniu i wstępnej obróbce rzeźbiarskiej. Stan z 1994 r. Fot. W. Procyk

19. The J. Dobek Łowczowski tombstone slab — fragment of the block reconstructed in analogous material, after additions and initial sculpture treatment. State in 1994. Photo: W. Procyk

miejsce ostatecznej lokalizacji jest najbliższe prawdy historycznej spośród możliwych.

Ostateczny sposób ekspozycji elementów uwzględnił warunki przestrzenne kościoła i pełnienie w nim obrzędów. Obiekty usytuowano w taki sposób, aby zapewnić im najbardziej dogodny pod względem technologicznym warunki ekspozycji. Są prezentowane w lewej wnęcie kaplicy pod chórem od strony południowej i ich obecność nie utrudnia prowadzenia obrzędów liturgicznych. Po remoncie wnętrza poprawią się jeszcze ogólne warunki ekspozycyjne — głównie temperaturowe i wilgotnościowe. Marmurowe bloki rozmieszczono w taki sposób, aby tworzyły klimat wnętrza nawiązujący do epoki. Epitafium Dobka zainstalowano we wnęcie filara wschodniej ściany kościoła, od jego strony zachodniej, po lewej stronie rzeźby. Epitafium Zofii Dobkowej po stronie prawej, we wnę-



ce ściany wschodniej filara drugiego, w kierunku zachodnim (il. 12–14 i 16).

Ostateczny kształt kompozycji w ogólnej formie nawiązuje do założeń pomnikowych z przełomu XVI–XVII w. Płaszczyzny detali nagrobka pokryte są kilkusetletnią „patyną” czasu. Pozostały drobne smoliste ślady i przebarwienia po spaleniu części konstrukcyjnych i wyposażenia kaplicy pw. św. Bernardyna. Na skutek przegrzania i częściowego szoku termicznego wystąpiły spękania, czyli pierwsze przypowierzchniowe ubytki mechaniczne płyty z rzeźbą nagrobną.

W grudniu 1994 r. dokonano montażu tablic epitafijnych, a w styczniu 1995 r. płyty z pomnika nagrobnego. Prace rozpoczęte w listopadzie 1991 r., zakończono w kwietniu 1994 r. W miesiąc później, dnia 3 maja 1995 r. nastąpiło uroczyste odsłonięcie kompozycji w nowym założeniu.

Ekspozowane razem z elementami nagrobka we framudze pozostałe detale z lapidarium, po wymontowaniu zabezpieczono i przewieziono do pracowni konserwatorskiej Wydziału Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP w Warszawie, gdzie były poddane konserwacji. Po zakończeniu prac zostaną przewiezio-

ne i zamontowane w nowo utworzonym lapidarium w kaplicy Przemienienia w Nowym Sączu.

Istnieje zapis historyczny, który mówi, że „*główki amorków pochodzą ze zniszczonego kościoła franciszkańskiego a maszkaron z przebudowanej kaplicy pod wezwaniem św. Jana...*” (w N. Sączu). Styl rzeźbiarski fragmentów architektonicznych jest klasycyzujący. Motyw wstęgi zachowany na jednym z nich oraz sposób jej drapowania wykazuje pewne analogie do form z tablicy epitafijnej Zofii Dobkowej, co może sugerować, że są to jedyne zachowane szczątki dekoracji z architektonicznej oprawy nagrobka. Nie dotarto jednak do materiałów źródłowych, które potwierdziłyby tę hipotezę.

Zawansowany proces zwiertzenia materiału skalnego rzeźby potwierdza tezę, że skrajne warunki ekspozycji zewnętrznej są bardzo niekorzystnie dla kondycji „czerwonego marmuru węgierskiego”. Dotychczas w najlepszym stanie zachowały się zabytki z tego materiału przechowywane we wnętrzach o ustabilizowanych warunkach mikroklimatycznych.

Na zakończenie pragnę wyrazić serdeczne podziękowanie pani Hannie Bombie z Muzeum Okręgowego w Nowym Sączu, która pomogła zgromadzić materiały źródłowe dotyczące omawianego obiektu.

### The Reconstruction and Arrangement of Seventeenth-century Tombstone Sculpture in the Former Franciscan Monastery in Nowy Sącz

The purpose of the article is to throw light on the most essential technological and artistic problems connected with the reconstruction and ultimate display of a historical monument made of red Hungarian marble. The author discusses the state of the preservation of the object, the methods of conservation, and the principles for reconstruction and complete artistic arrangement. The preserved elements of the composition, which were the object of research and practical conservation undertakings, comprise the most valuable remnants of a sepulchral sculpture from about 1628, executed for Jan Dobek Łowczowski from Nowy Sącz. The ultimate display was granted form after the preparation of drawn

projects. The reconstruction of sculptured details was reduced to a range defined by preserved iconographic data and analogies contained in the composition. The select material is composed of fragments of a more extensive analysis contained in conservation documentation as well as studies concerning the construction and reinforcement of weathered limestone. The advanced weathering of the material confirms the thesis that conditions of outdoor display are unfavourable for red marble. The best preserved monuments — examples of this material — are kept in interiors with stable micro-climatic conditions.